

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XXI, Łódź, wtorek 28 czerwca 1966 roku, Nr 152 (6079)

Sytuacja w Wietnamie

Planj rozszerzenia bombardowań na obszarze DRW ■ Zaciekle walki z powstańcami ■ Strajk 12 tysięcy robotników południowowietnamskich

George Ball, podsekretarz stanu USA, oświadczył, że Stany Zjednoczone noszą się z zamiarem bombardowania w przyszłości zarówno stolicy DRW Hanoi, jak i portu północnowietnamskiego Hajfongu. Oba te gęsto zaludnione miasta nie były dotychczas obiektem bombardowań.

niedziak wieczorem kontakt z przeciwnikiem był sporadyczny.

8-silnikowe bombowce amerykańskie B-52 atakowały w poniedziałek pozycje powstańcze 100 km na północny zachód od Da Nangu.

Na północ od miasta Hue wojska amerykańskie od trzech dni prowadzą operację „Jay”. Walki są bardzo zaciekle. W poniedziałek Amerykanie zaczęli szturmować wielki labirynt tuneli, wykopanych tam przez powstańców.

W Wietnamie południowym już siódmy dzień trwa strajk robotników budowlanych, którzy domagają się podwyżki płac. Strajk rozszerza się stopniowo — w poniedziałek uczestniczyło w nim 12 tysięcy ludzi. Strajk sparaliżował roboty budowlane w no wym porcie sajońskim, na lotnisku przeznaczonym dla bombowców odrzutowych, w bazie lotniczej Tan Son Nhat i prace przy budowie szpitala polowego.

Akcje towarzysztwa kongijskich przetrzymywane w rękach belgijskich

Napięcie między Brukselą a Kongiem

W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia przebywał w stolicy Konga, Kinshasa (dawnie Leopoldville) minister spraw zagranicznych Belgii, Pierre Hamel. Miał on tam podpisać porozumienie regulujące stosunki belgijsko-kongijskie w kwestiach finansowych i gospodarczych.

W Kolach dobrze poinformowanych utrzymuje się, że wizyta Pierre Hamela w Kinshasie zakończyła się fiaskiem.

W maju br. podczas pobytu kongijskiego premiera Leonarda Moulamby w Brukseli para fowano umowę o ostatecznym przekazaniu rządowi Konga tzw. „portfela kongijskiego”. Nazwą tą określano są akcje i papiery wartościowe byłej belgijskiej administracji kolonialnej w 133 towarzystwach i kompaniach Konga. Walory te po przyznaniu niepodległości powinny być zostać przekazane państwu kongijskiemu.

Jednakże Belgia pod różnymi pretekstami dotychczas utrzymuje je w swoich rękach. Ogólnie je w swoich rękach. Ogólnie je w swoich rękach.

Podając tę wiadomość Agencja Reutersa pisze, iż ewakuacja wojsk amerykańskich rozpoczęła się najprawdopodobniej 1 sierpnia z bazy lotniczej w Evreux Fauville. W dniu tym amerykańskie samoloty transportowe w sile jednego skrzydła mają się przenieść do bazy lotniczej Mildenhall w Wielkiej Brytanii.

We Francji stacjonuje obecnie około 30 tys. wojsk lądowych i około 14 tys. lotników i personelu lotniczego USA.

Przygotowania do Kongresu Kultury Polskiej

Pod przewodnictwem ministra kultury i sztuki, Lucjana Motyki, odbyło się w poniedziałek w Warszawie wspólne posiedzenie komisji programowej Kongresu Kultury Polskiej i prezydium komisji organizacyjnej Kongresu. W posiedzeniu wzięli udział kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Krasko.

W ciągu soboty i niedzieli

Osiem wypadków drogowych

Oto kolejna poniedziałkowa informacja Komendy MO m. Łódź. Od ubiegłej soboty, godz. 0.00 do niedzieli — godzina 24, na terenie naszego miasta zanotowano 8 wypadków drogowych, skutkiem których 3 osoby zostały ranne, wśród nich jedno dziecko.

Zatem w ciągu tygodnia ilość wypadków nie zmniejszyła się. Cyfra 8 zdaje się być fatalna dla mieszkańców naszego miasta. Spójrzmy teraz na sprawców wypadków. 11 i 12 mln. wieksość z nich (5) spowodowali piesi. W ostatnią sobotę i niedzielę sprawcami aż pola wypadków byli kierowcy samochodów osobowych.

Fakt ten potwierdza sprawozdanie już teze o słabym poziomie naszych kierowców. Właściciel w kategorii amatorów. Wniosek stąd, że należy częściej i systematycznie przeprowadzać kontrolę pojazdów, a także sprawdzić umiejętności kierowców. Do tego to głównie sezonu letniego, kiedy w każdej sobotę i niedzielę prywatni właściciele samochodów masowo opuszczają miasto. (LW)

Od 1 sierpnia ewakuacja lotnictwa USA z Francji?

W Paryżu odbywają się rozmowy między przedstawicielami Francji i Stanów Zjednoczonych, mające na celu ustalenie szczegółów technicznych wycofania wojsk amerykańskich z baz we Francji.

Podając tę wiadomość Agencja Reutersa pisze, iż ewakuacja wojsk amerykańskich rozpoczęła się najprawdopodobniej 1 sierpnia z bazy lotniczej w Evreux Fauville. W dniu tym amerykańskie samoloty transportowe w sile jednego skrzydła mają się przenieść do bazy lotniczej Mildenhall w Wielkiej Brytanii.

Decyzje MHW w sprawie zwalczania nadużyć

Kolegium Ministerstwa Handlu Wewnętrznego przeanalizowało ostatnio tok realizacji własnej uchwały — z marca br. — w sprawie zwalczania nadużyć. Pełne wykonanie tej uchwały umożliwić mają dalsze zarządzenia i polecenia ministra MHW.

Określone zostały zasady przeprowadzenia ponownej weryfikacji kierowniczej kadry przedsiębiorstw, zjednoczeń i central handlu państwowego. W związku z tym, jeszcze w br. zwolnieni mają być pracownicy nie spełniający swe obowiązki lub nie mający odpowied-

Francuskie próby nuklearne

Agencja France Presse donosi, że Francja dokona przed 15 września br. trzech serii eksplozji nuklearnych.

W pierwszej serii, zapowiedzianej na najbliższe dni, dokona się eksplozji dwóch bomb atomowych o mocy poniżej 100 kiloton.

Dwie eksplozje bomb atomowych o analogicznej mocy, ale przeprowadzone w innych warunkach, nastąpią w sierpniu. Trzecia wreszcie seria doświadczeń obejmie eksplozję bomby atomowej, która ma za wierać pewną ilość materiałów termojądrowych, co powinno zwiększyć jej moc.

Hasło „Cały naród swojej młodzieży” znalazło szeroki odzew

500 mln. zł zebrano w br. na szkoły i internaty

Przewodniczący Krajowego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów, marszałek Sejmu — Czesław Wyczechy udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi na temat wyników dotychczasowej działalności i zamierzeń SFBSiI.

W ciągu 7 lat powstało na terenie kraju 1.400 szkół Ty siąclecia, posiadających 13 tysięcy izb lekcyjnych oraz ok. 7 tys. izb mieszkalnych dla nauczycieli. Był to wysiłek ogromnej miary, a jednocześnie nie dowód głębokiego patriotyzmu i obywatelskiej troski całego społeczeństwa o przyszłość młodego pokolenia.

Hasło „Cały naród swojej młodzieży” znalazło szeroki odzew, czego dowodem choćby fakt, że od początku bieżącego roku zebraliśmy na SFBSiI prawie 500 mln zł.

Nasze tegoroczne osiągnięcia równają się wynikom zbiorów ub. roku. Świadczenia na SFBSiI przebiegają pomyślnie we wszystkich okręgach, przy czym na szczególne wyróżnienie zasługują województwa bydgoskie, poznańskie, warszawskie, wrocławskie, łódzkie, krakowskie, ko szalińskie i rzeszkowskie.

Warto podkreślić, że ludność niektórych wsi wywiązała się już ze swoich całorocznych zobowiązań. Są jednak jeszcze i takie osiedla wiejskie, których mieszkańcy zbierkę na budowę szkół i internatów dopiero rozpoczynają.

Potrzeby w dziedzinie budownictwa szkolnego są jeszcze duże. Trzeba w najbliższych latach wybudować ze środków społecznych 7 tys. izb lekcyjnych, (w tym 2 tys. izb dla szkolnictwa zawodowego) oraz 56 tys. miejsc w internatach i 7 tys. miejsc w warsztatach szkolnych.

nich kwalifikacji zawodowych i moralnych. Dla zapewnienia odpowiedniego doboru nowych kadr na stanowiska kierownicze i związane z odpowiedzialnością materialną, dyrektorzy central i zjednoczeń zobowiązani zostali do utworzenia rezerwy kadrowej.

Na wszystkie przedsiębiorstwa handlu państwowego nałożono obowiązek pełnego zatrudnienia absolwentów szkół zawodowych, którzy odbywają praktyki i legitymują się dostatecznymi kwalifikacjami. Aby zwiększyć zatrudnienie absolwentów w przemyśle gastronomicznym, resort handlu — wspólnie z Ministerstwem Oświaty — podjął kroki mające na celu rozszerzenie zasięgu tego typu nauczania i rozbudowę internatów.

W celu wykluczenia przypadków zatrudnienia w handlu osób karanych sądowo, stosowane będą ostre sankcje wobec pracowników, którzy — wbrew obowiązkowym przepisom — zdecydowali o przyjęciu takich osób do pracy. Zdarzające się praktyki powiązań nieuczciwych pracowników placówek handlowych z personelem inwentaryzatorskim ma wyeliminować opracowany obecnie nowy tryb przeprowadzania remanentów. Przy 9 zjednoczeniach przedsiębiorstw handlowych powołane już zostały specjalne zakłady inwentaryzacji. Dalszych 6 placówek tego typu zorganizuje handel jeszcze w br.

Ocena skuteczności środków podjętych przez resort dla zwalczania nadużyć w handlu i gastronomii ma być dokonana w I półroczu br.

W bieżącym 5-leciu ze środków państwowych i społecznych wybudowanych zostanie około 28 tys. izb lekcyjnych, podczas gdy w ubiegłej 5-lacie przybyło 25 tys. izb. Liczba nowych izb lekcyjnych dla szkolnictwa zawodowego powinna w tym okresie wzrosnąć z 2 tys. do 5 tys. Przewiduje się ponadto wybudowanie internatów o 85.715 miejscach (4-krotnie więcej niż w ubiegłym 5-leciu). Ogólna liczba miejsc w tych placówkach wzrosnie z 239.600 do 325.300.

IV Zjazd Ligi Kobiet obraduje

Od niedzieli obraduje w Warszawie, z udziałem 800 delegatów, IV Krajowy Zjazd Ligi Kobiet. W pierwszym dniu obrad, w których uczestniczyły m. in. E. Ochab, referat wygłosiła przewodnicząca ZG LK St. Zawadzka. W referacie, na czoło zadań i obowiązków stojących przed Ligą Kobiet wysunięta została sprawa obywatelskiego wychowania kobiet, podnoszenia ich wiedzy ogól-

KOMUNIKAT polsko-afgański

Po zakończeniu rozmów ministra spraw zagr. PRL Adama Rapackiego w Afganistanie ogłoszono wspólny komunikat polsko-afgański.

W czasie wizyty podpisany został układ o współpracy kulturalnej między obu krajami. Minister spraw zagranicznych Polski Adam Rapacki odbył rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Afganistanu N. A. Etemadi na temat przyjaznych stosunków polsko-afgańskich oraz problemów między-narodowych interesujących oba kraje. Rozmowy te odbywały się w atmosferze szczerości i wzajemnego zrozumienia.

Obie strony zbadają możliwości dalszej współpracy gospodarczej — co mogłoby doprowadzić do udziału Polski w wykonaniu niektórych projektów rozwojowych w ramach trzeciego planu 5-letniego Afganistanu. Strona polska zaproponowała do złożenia oficjalnej i przyjacielskiej wizyty w Polsce. Zaproszenie to zostało z wdzięcznością przyjęte.

W drodze powrotnej z Afganistanu minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki zatrzymał się w Bejrucie, stolicy Libanu.

W poniedziałek minister Rapacki odbył rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Libanu, Philippe Takla.

Pożar magazynów „Ruchu” w Łowiczu

Wczoraj o godz. 19.20 wybuchł groźny pożar w magazynach PPUiK Ruch w Łowiczu przy ul. Świerczewskiego 11. Wstępne obliczenia pozwalają sądzić, że straty wyniosą ok. 1 mln zł. W akcji gaszenia pożaru udział brało 6 jednostek OSP, z oddziału straży wodowej oraz 1 zakładowa. Przyczynę pożaru ustali w najbliższym czasie specjalnie powołana komisja. W chwili oddawania gazety do druku w Łowiczu dogaszano zgłiszczą.

Z udziałem I. Logi-Sowińskiego Spotkanie poselskie z łódzkim aktywnem służby zdrowia

Wczoraj w godzinach wieczornych odbyło się spotkanie poselskie z łódzkim aktywnem służby zdrowia. Uczestniczyli w nim posłowie na Sejm PRL: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, I sekretarz KL PZPR — Józef Spychalski, przewodnicząca Zarządu Głównego Włóknarzy — Irena Sroczyńska, członek KC PZPR — Michalina Tatarówna-Majkowska, przewodniczący LK FJN i MK SD — dr Leon Nitecki. W spotkaniu uczestniczyli również przewodniczący Prez. RN m. Łódź Edward Kaźmierczak.

Obszerny referat obrazujący sytuację w łódzkiej służbie zdrowia wygłosił kierownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej — dr Tadeusz Lewy. Stwierdził on m. in., iż w chwili obecnej ponad 98 proc. mieszkańców naszego miasta korzysta z bezpłatnej powszechnej opieki lekarskiej (przed wojną ok. 45 proc.). Łódzka przemysłowa służba zdrowia posiada największy w kraju zasięg działania obejmując 220 tys. osób (86 proc. ogółu zatrudnionych). Pomimo tych poważnych osiągnięć, do których również zaliczyć należy oddanie do użytku po wojnie 8 szpitali — nadal istnieje pilna potrzeba usprawnienia pracy w lecznictwie otwartym.

I właśnie na temacie lecznictwa otwartego skoncentrowała się przede wszystkim dyskusja. Mówiono m. in., iż wielu lekarzy za tej pory traktowało pracę w poradniach ogólnych jako zło konieczne, że nadal istnieją trudności z obsadą etatów lekarzy rejonowych. Obecna rezerwa plac w pewnej mierze

przyczyni się do poprawy tej sytuacji, ale jak wynikało z dyskusji, należy konsekwentnie prowadzić zapoczątkowaną już (A) Dalszy ciąg na str. 2

E. Kardelj w KC PZPR

27 bm. odbyło się spotkanie przebywającego w Polsce członka Komitetu Wykonawczego, sekretarza KC ZKJ i przewodniczącego Zgromadzenia Skup szczytny Związkowej SFRJ — Edwarda Kardelja z sekretarzami KC PZPR z Zenonem Kłiszko, Witoldem Jarosinskim i Arturem Starewiczem.

Obecni byli także: kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Józef Czesak oraz ambasador SFRJ w Polsce — Ljubo S. Babic.

W czasie spotkania, które przebiegało w bezpośredniej, partyjnej atmosferze wymieniono informacje i poglądy na szereg spraw interesujących obie strony.

Kijów następnym etapem podróży de Gaulle'a

Wczoraj de Gaulle opuścił Leningrad, udając się do Kijowa.

Zabierając głos na pożegnalnym przyjęciu wydanym na jego cześć przez mera Leningradu, generał de Gaulle zwrócił temu miastu, by „podobnie, jak w przeszłości odgrywało i nadal rolę więzi między Związkiem Radzieckim a Europą, a za jej pośrednictwem — całym światem, rolę więzi między Wschodem a Zachodem w imię postępu i rozkwitu wszystkich narodów na świecie”.

Prezydent Francji podkreślił, że tym, że Francja gotowa jest do tego rodzaju kontaktów i wyraził przekonanie, że ze swej strony Związek Radziecki również gotów jest do spełnienia swej misji. Jestem przekonany — powiedział generał de Gaulle — że w przyszłości rozwój stosunków pójdzie w dobrym kierunku. W tym celu właśnie przyjechalimy tutaj, po czym dodał, że pobyt w Leningradzie jeszcze raz przekonał go o słuszności jego decyzji.

List Johnsona do de Gaulle'a

W Waszyngtonie opublikowano w niedzielę tekst listu wyslanego 22 marca br. przez prez. Johnsona do prez. de Gaulle'a.

List Johnsona jest odpowiedzią na pismo de Gaulle'a z 7 marca oznajmiające o wycofaniu się Francji z organizacji militarnej NATO. Amerykański prezydent podkreśla w swoim m. in. konieczność wspólnych przygotowań wojskowych sojuszu atlantyckiego i zaznacza, że obecność sił zbrojnych NATO we Francji bynajmniej nie godzi w suwerenność tego kraju.

Johnson oświadcza, że Stany Zjednoczone wraz z 13 innymi państwami atlantyckimi będą kontynuowały politykę zmierną jaką do umocnienia NATO. Za pewnia on też, że w imię tej organizacji zawsze czekać będzie miejsce na „starego przyjaciela i sojusznika”, jeżeli zdecydują się on znowu odgrażać czcówną rolę w sprawach atlantyckich.

Pogoda w lipcu pomyślniejsza dla rolników niż dla urlopowiczów

Prognoza pogody na lipiec jest bardziej pomyślna dla rolnictwa niż dla urlopowiczów i wczasowiczów. PIHM przewiduje, że średnia temperatura lipca ma być w normie, która wynosi dla tego miesiąca 18,8 st., lub nieco poniżej normy. Również i opady powinny się utrzymać w normie, znaczy ok. 77 mm.

Synoptycy określają, że I dekada lipca będzie chłodna. Temperatura w dzień będzie się wahać od 20 do 22 st., a w nocy 10-12 st. Zachmurzenie w tym czasie ma być dość duże z rozporządzeniami, a okresami wystąpią opady.

Natomiast II dekada ma być dość ciepła. Temperatura wzrośnie do 25-28 st. w dzień i 12-15 st. w nocy. Zachmurzenie przewiduje się niewielkie lub umiarkowa-

ne z możliwością burz. Na przełomie II i III dekady może nastąpić parodniowe ochłodzenie z temperaturą w dzień 18-22 st., a w nocy ok. 12 st. Zachmurzenie i opady.

W ciągu III dekady należy się spodziewać nawrotu ładnej pogody, wzrostu temperatury w dzień do 26-28 st., a nocą do ok. 14 st. W tym czasie zachmurzenie ma być niewielkie lub umiarkowane z możliwością przejściowych opadów.

W lipcu będzie najprawdopodobniej 10 dni z temperaturą maksymalną, większą od 25 st. oraz 7 dni, w których termometr nie będzie wskazywał więcej niż 12 st. Przewiduje się również, że ok. 15 dni będzie z opadami najczęściej przejściowymi.

**na TV
ekranie**
Żeglarz

Dużej satysfakcji mogła do starczyć wczorajsza premiera „Żeglarza” J. Szaniawskiego. Spektakl zagrany został z maestrią, a przy tym bardzo lekko i dowcipnie. Nie razity nawet te szczytły groteski, tu i ówdzie dorzucane, bo wszystko mieszcilo się w stylu mądrej i głębokiej refleksji nad złożonością ludzkich charakterów i mechanizmów powstania zbiorowej sugestii. U Szaniawskiego nie ma nic z koniunkturalizmu, z bepośredniej aluzyjności, sytuacje przezeń stworzone są tyle zaścakujące, co wieloznaczne, a jednak trudno mu odmówić walorów wczesnej aktualności. Zresztą, jak trafnie stwierdził prof. Jakubowski w stowie wstępnej, Szaniawski nie daje się definiować, więc i my nie próbujemy.

Dość powiedzieć, że takiej inscenizacji Szaniawskiego jeszcze w telewizji nie widzieliśmy i takie właśnie, pełne inwencji ze strony reżysera i wykonawców, częściście chęlnymi oglądając. J. Woszczerowicz szej — skromnej przecież w teście — postaci nadał cechy niemal symbolu. W. Kowalski w trudnej roli „zwykłego” człowieka był prawdziwie uczuciowy i serdeczny. Zresztą nie dostrzegano się w przedstawieniu słabych punktów i warto by tutaj poświęcić kilka słów niemal każdemu z wykonawców. Reżyserował J. Stokwiński.

J. BRYZ
P. S. Kapitałna kwestie wychowania seksualnego młodzieży poruszono wczoraj w audycji „On i ona”, nadanej w programie lokalnym łódzkiej TV, a przygotowanej przez J. Bindera. Udział wybitnych specjalistów i autorytetów sprawiła, że dyskusja była ciekawa i owocna, choć może zbyt „wszystkoistyczna”. Jedno jest pewne, czas postawić te sprawy na ostrzu noża. Siła oddziaływania telewizji może tu być wielce pomocna.

Z SĄDU

Szajka złodziei samochodów i włamywaczy — za kratkami

Przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi zakończył się proces przeciwko szajce złodziei samochodów i włamywaczy grasujących na terenie Łodzi i w Brzezinach.

W grudniu ub. roku i styczniu br. dokonali oni m. in. kradzieży samochodów: 2 „Warszawy”, 2 „Syrenki” i „Zuka” na szkodę osób prywatnych oraz instytucji, a także 2 włamań połączonych z kradzieżą do sklepów PSS w Łodzi i Brzezinach. Ich dziełem było też włamanie do warsztatu naprawy samochodów i motocykli Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Brzezinach.

Samochodów używali na ogół dopóty, dopóki nie brakło pa-

Nowe wytyczne SN w sprawie przestępstw o charakterze chuligańskim

- Kryteria chuligaństwa ● Społeczne poczucie sprawiedliwości ● Dalsze zaostrzenie wymiaru kary ● Naprawianie szkód (Informacja własna)

Chuligaństwo — mimo jego poważnego ograniczenia — w dalszym ciągu jest zjawiskiem niepokojącym, wywołującym w społeczeństwie protesty i oburzenie. Bezmyślne najczęściej (i najczęściej też dokonywane pod wpływem alkoholu) zamachy na dobra chronione przez prawo są w społecznym odczuciu jaskrawym przejawem lekceważenia i pogardy w stosunku do uznanych i przez ogół przestrzeganych norm społecznego współżycia. Dlatego też walka z wszelkimi przejawami chuligaństwa nadal znajduje się w centrum uwagi zarówno aparatu ścigania, jak też w miarę sprawiedliwości.

Ostatnio — dokładnie 11 czerwca br. — uwzględniając wniosek Prokuratora Generalnego PRL, Sąd Najwyższy na połączonym posiedzeniu izb karnej i wojskowej uchwalił nowe (wiążące wszystkie sądy w kraju) „Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie przestępstw o charakterze chuligańskim”.

O zasadniczych kierunkach tego aktu poinformowali wczoraj dziennikarzy na zorganizowanej w Warszawie konferencji prasowej przedstawiciele Sądu Najwyższego: pierwszy prezes SN, Jan Wasilkowski, prezes Izby Karnej SN, Franciszek Wróblewski oraz prezes Izby

Wojskowej SN, gen. Jankowski. W konferencji wziął m. in. także udział Generalny Prokurator PRL, Kazimierz Kosztirko.

Podkreślając potrzebę dalszego prowadzenia bezkompromisowej walki ze sprawcami przestępstw o chuligańskim charakterze i zobowiązując sądy do podejmowania koniecznych ustaleń, co do chuligańskiego charakteru tych przestępstw (nawet wówczas, gdy momentu tego nie podnosi dostatecznie akt oskarżenia), wytyczne precyzują kryteria określające chuligański charakter występów czynów.

Kryteriów tych — stwierdza m. in. omawiany dokument — szukać należy przede wszystkim w sposobie i w pobudkach działania sprawcy. Tak np. jedną z cech (rzecz można cech pod stawowych) chuligańskiego charakteru przestępstwa jest działanie w sposób agresywny lub wręcz brutalny, naruszające takie dobra, jak bezpieczeństwo obywateli, wolność, godność, nietykalność, zdrowie lub życie człowieka, organy administracji państwowej, porządek publiczny oraz całość mienia; działania nie spowodowane, nie wywołane okolicznościami ani sytuacją tłumaczącą reakcję sprawcy.

Właśnie sposób tego działania ze względu na oczywistą dysproporcję między jego intensywnością a blagą przyczyną zewnętrzną (albo jej brak), pobudzającą sprawcę do działania, pozwala wnioskować, iż pobudką działania sprawcy była chęć okazywania lekceważenia dla zasad społecznego współżycia i porządku prawnego.

Określając więc charakter czynów chuligańskich (były w tym zakresie różne praktyczne rozbieżności i teoretyczne poglądy); wytyczne SN w dalszej swej części uzupełniają to wyjaśnienie wskazaniem dotyczącymi wymiaru kary. Powołując się na obowiązującą w tym zakresie ustawę i stwierdzając, że stosowane dotychczas przez sąd kary w wielu wypadkach nie odpowiadają jeszcze społecznemu poczuciu sprawiedliwości — zobowiązują one sądy do uwzględniania w praktyce szczególnych wskazań ustawy z maja 1958 r. (o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo), zwłaszcza okoliczności wpływających na zaostrzenie kary.

M. in. — poza wyższym wymiarem kary zasadniczej — sądy powinny częściej orzekać także dodatkowe kary, jak grzywna (zwłaszcza w wypadku wyrządzenia szkody w mieniu społecznym) niebnie, znacząc swoją obecność ogniem, mordem i zdradą. Pan Barzel proponuje przysłać tych, którzy dzisiaj urządzają rewizjonistyczne i odwetowe mitingi i zjazdy, na których domagają się ukarania ocalałych ofiar — które rzekomo popelniali na nich zbrodnie.

Kronika wypadków

Na ul. Pabianickiej przy Rondzie Titowa nieostrożnie wszedł na jezdnię Józef Krasnowski lat 54 (Patriotyczna 17). Mężczyzna wpadł pod samochód, doznając skomplikowanego złamania nogi.

W Jadwicznie, pow. Poddebice spalili się zabudowania Henryka Tomczyńskiego. Pożar, który powstał od iskry z kominu, pochłonął mienie wartości 40 tys. zł. (Kł)

Więcej troski o dobre warunki pracy

Wczoraj w Łodzi, z inicjatywy Technicznej Inspekcji Pracy oraz Woj. Insp. Pracy WKZZ odbyła się narada, poświęcona problemom bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach spółdzielczych, czego efektem jest zwiększająca się ciągle ilość wypadków przy pracy. Jak się okazuje, w wielu spółdzielniach administracja zakładu w pogoni za wykonaniem planu zapomina jeszcze zbyt często o obowiązku zapewnienia pracownikom właściwych, a przede wszystkim bezpiecznych warunków pracy.

O potrzebie zwołania takiej narady świadczyć może chociażby nader niski poziom bhp w zakładach spółdzielczych, czego efektem jest zwiększająca się ciągle ilość wypadków przy pracy. Jak się okazuje, w wielu spółdzielniach administracja zakładu w pogoni za wykonaniem planu zapomina jeszcze zbyt często o obowiązku zapewnienia pracownikom właściwych, a przede wszystkim bezpiecznych warunków pracy.

„Kochajmy Syrenki”

● „Prząśniczka” awansowała na pensjonat orbisowski kat. „S” ● Rewia gwiazd w nowej polskiej komedii

„Prząśniczka” — dom wypożyczkowy wiołniarzy w Arturówku — awansowała na pensjonat orbisowski kategorii „S”, ale tylko w nowej polskiej komedii pt. „Kochajmy Syrenki”.

reżysera Jana Rutkiewicza („Jadą goście, jadą...”) kręci w Arturówku film według scenariusza Jacka Fedorowicza, znanego szerokiemu gronu widzów telewizyjnych. Tytuł filmu „Kochajmy Syrenki”. Jedną z głównych ról gra w nim Bogdan Łazuka. Poza tym występują w filmie: Janusz Kłosiński, Czesław Wołłejko, Alicja Sedzińska, Zofia Wilczyńska oraz Oknińska.

Spotkanie poselskie

(A) Dokończenie ze str. 1. akcję powiązania pod względem fachowym licznictwa zamkniętego z otwartym.

W dyskusji znalazły się również sprawy dotyczące pracy pielęgniarek. Postulowano utworzenie w Łodzi ośrodka doskonalenia średnich kadr medycznych, jako że pielęgniarki nie mają możliwości zdobywania specjalizacji, szczególnie chodzi o pediatrię. Mówiono także o potrzebach inwestycyjnych służby zdrowia.

Usłyszymy w tej komedii wiele nowych piosenek według tekstów Wojciecha Młynarskiego, Krystyny Żywulskiej i Andrzeja Bajkowskiego. Muzyka i melodie Senta, Kendelewicza, Oriowa i Woja („Kormorany”). W filmie występuje również zespół Senta i big-beat „Tajfuny”.

Komedii „Kochajmy Syrenki” będzie więc rewia gwiazd filmowych, która wejdzie na ekrany w początkach 1967 r. (wit)

POGODA

Dzisiaj w Łodzi stopniowy wzrost zachmurzenia aż do wystąpienia opadów. Temperatura ok. 17 st. C. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, zachodnie. Jutro zachmurzenie zmienne, możliwe opady, nieco chłodniej.

Koleżance HELENIE WILCZYŃSKIEJ wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają: DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA ŁÓDZKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO RSW „PRASA”

Koleżki BOGDANOWI GŁOWACKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają: DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA ŁÓDZKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO RSW „PRASA”

Wyrazy głębokiego współczucia Koleżance ZOFII ZUCHOWSKIEJ z powodu śmierci

MATKI

składają: KOLEZANKI I KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO OSRODKA SPORTU, TURYSTYKI I WYPOCZINKU

W dniu 25 czerwca 1966 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku lat 66 najlepszy nasz Mąż, Ojciec i Dziadek

Wawrzyniec Pawłowicz

pozostawiając w głębokim smutku: ŻONĘ, CÓRKĘ, ZIĘCIA i WNUKI

Pamięć o Nim, jako o człowieku prawnym, dobrym, skromnym, który do końca życia pragnął dla siebie jak najmniej z „myślą o drugich” — pozostanie na zawsze w naszych sercach. Pogrzeb odbędzie się dnia 29 czerwca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarskiej na Radogoszczu.

W dniu 24 czerwca 1966 r. zmarł śmiercią tragiczną przeżywszy lat 23

Wacław Pluskota

W Zmarłym tracimy wzorowego i sumiennego pracownika, serdecznego i lubianego Kolegę, człowieka o szlachetnym charakterze. Pamięć o Nim długo pozostanie między nami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 czerwca br. o godz. 17 z kaplicy cmentarskiej rzym.-kat. na Zdzisławcu. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają PRACOWNICY DZIAŁU GŁÓWNEGO ENERGETYKA ZPB im. St. Dubois w ŁODZI

Dnia 26 czerwca 1966 r. po długiej chorobie i ciężkich cierpieniach zmarła przeżywszy lat 71

Julianna Irena Starostecka

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 28 czerwca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarskiej rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ i WNUCZKI

Dnia 26 czerwca 1966 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła przeżywszy lat 71

Kazimiera Szalkiewiczowa Wolńska

Wyprowadzenie zwłok do grobu odbędzie się dnia 28. VI. br. o godz. 15.30 z kaplicy na Starym Cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. Zawiadamiają o tym z bólem MAŻ i RODZINA

Propagandowa „koncepcja” Barzela

Wystąpienie Barzela w Waszyngtonie zaskoczyło niewątpliwie pewną część opinii publicznej. Ta dezorientacja wynika nie tyle z faktu zawarcia w tym wystąpieniu „nowych elementów”, zwłaszcza w odniesieniu do tzw. problemu niemieckiego, ile zaskakujący był wybór czasu i miejsca jak i sama osoba. Wystąpienie Barzela wzbudziło zdziwienie, mówił bowiem to ten sam Barzel, który przecież nie tak dawno jeszcze

wspólnie z innym państwem”. I co dalej? Tenże Barzel — oredownik odpreżenia — nie zgadza się na żadne inicjatywy odpreżenia, m. in. na plan Rapackiego. Za cenę zjednoczenia Niemiec — Barzel gotów jest zgodzić się na stacjonowanie wojsk radzieckich obok mocarstw zachodnich na terytorium zjednoczonych Niemiec; na przyjęcie i respektowanie 20-letniego układu handlowego zawartego między NRD i ZSRR; na cofnięcie delegacji

zacji i umożliwienie działalności Komunistycznej Partii Niemiec.

To wszystko za cenę — likwidacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej — państwa, które w historii narodu niemieckiego prowadziło przez pierwszy politykę pokojową, wyzkażając się militarnym i agresyjnym wobec swoich sąsiadów.

Barzel nie pominał w swej „inicjatywie” kwestii stosunków z Polską — tzw. modnego „pojednania”. Oto jak rozumie on „pojednanie”: „wysiedlenie ze swego kraju katolików niemieccy chętnie chcieliby w tym roku wziąć udział w Polsce wspólnie z Polakami w modlach i rozpocząć dialog przebaczenia, zrozumienia i pojednania”.

Tak więc Barzel chciałby w ramach pojednania przysłać do Polski pielgrzymki przesiedleńców, tych, którzy w historii tej ziemi zapisali się ha-

stanowi jeszcze jeden wybieg propagandy obliczony na wprowadzenie w błąd opinii publicznej, mający przekonać ją o pokojowych intencjach przywódców chadeckich. Nie ulega kwestii także, że ów „wybieg” wynika również z konieczności — jak pisze Reuter — „podjęcia dramatycznej akcji mającej zakończyć stagnację na odcinku kwestii niemieckiej i zrównoważyć aktywność socjaldemokratów, którzy przygotowują publiczną debatę z SED”.

Moment i miejsce obrane przez Barzela pozwala wyciągnąć wniosek, że ta jeszcze jedna „inicjatywa” kierująca ekipy chadeckiej w NRF jest tylko gestem propagandowym, obliczonym dzisiaj między innymi na osłabienie zbliżenia francusko-radzieckiego (ZAP)

O uszach i walce z wiatrakami

Biedne nasze uszy... W pracy i w domu, na ulicach i w parkach, dniem i nocą — atakowane są przez najróżnorodniejsze dźwięki i odgłosy. Źródła hałasu jest mnóstwo: zakłady przemysłowe, środki komunikacyjno-transportowe, urządzenia i mechanizmy domowe, windy, hydrofony, pralki, lodówki, radia, telewizory. Latem, gdy chętnie otwieramy okna, już o godzinie 5 rano, burdzi nas huk opuszczanych z hałasem baniek z mlekiem oraz donośne pokrzykiwania pracujących ludzi. W ciągu dnia i wieczorem do kakaonii warkotu motocykli i samochodów dołączają się wrzaski nastawionych na pełny regulator aparatów radiowych i telewizyjnych oraz gromki chór okrzyków najmłodszych latorośli, bawiących się na podwórkach i ulicach. Nawet tzw. tona przyrody nie daje nam wytchnienia: starają się o to nieznośnie właściciele tranzystorowych aparatów radiowych.

Sprawa nie jest prosta. Świat się urbanizuje, hałasy się wzmagają — a wytrzymałość psychofizyczna człowieka ma swoje granice. Badania nad wpływem hałasu na zdrowie ludzkie są dopiero rozpoczęte, ale dotychczasowe wyniki wykazały już, że wywiera on destruktywny wpływ na nasze zdrowie. U osób stykających się z hałasem nie przekraczającym 40 decybeli spostrzega się wzmożoną pobudliwość nerwową, a przy intensywności 40-80 decybeli występuje szybsze zmęczenie i osłabienie wydajności pracy. Silniejszy hałas, np. 100 lub powyżej 100 decybeli, może powodować zaburzenia przemiany materii i wydzielania żołądkowego, akcja serca ulega przyspieszeniu. Wiemy z własnego doświadczenia, że hałas wywołuje zaburzenia równowagi, beznamiętność, utrudnia możliwość skupienia się, osłabia spostrzegawczość.

Oczywiście, różni ludzie mają pod tym względem różną pobudliwość. Najbardziej jednak reagują organizmy dzie-

ci, ludzi starszych i chorych. Walka z hałasem przypomina — jak na razie — walkę z wiatrakami. Może z czasem inżynierowie wymyślą jakieś uniwersalne tłumiki, tymczasem jednak na co dzień, niejako gospodarzem systemem można by przedsięwziąć próby uciszenia albo kaliptrycznego rozgwaru, dziu rawiącego nam uszy i niszczącego zdrowie, sankcje na radiohamów, na niesfornych motocyklistów, na mamusię pozwalającą pociechom hałasować do późna w nocy, na dostawców mleka i pieczywa, nie szanujących naszego porannego wycieczynku...

Zdajemy sobie sprawę, że istnieją hałasy nieuniknione, powodowane gospodarczą działalnością człowieka, z którymi musimy się pogodzić. Ale hałasem, których przyczyną jest brak kultury, przyzwyczajenia, należy wywołać bezwzględnie i powszechną walkę. Chodź przecież o zdrowie, o nerwy człowieka!

ST. ORZEŁOWSKA

Zamiast wywiadu prasowego wskazała tylko...



ogon swojego samolotu

Londyńska pilotka, Sheila Scott, która powróciła do Wielkiej Brytanii po samotnej podróży dookoła świata — na lotnisku w Londynie zamiast wywiadu prasowego wskazała tylko... ogon swojego samolotu, na którym widnieją autografy, życzenia pomyślności w dalszej drodze oraz dowcipne rysunki — pozostawione przez mieszkańców „etapowych” miejscowości w różnych częściach kuli ziemskiej (na zdjęciu).

CAF — UPI

Rekontry

Pieski

świat

Ktoś bezduszny wydał zarządzenie, w którym pozbawia się inwalidów bez widocznego kalectwa prawa pierwszeństwa przy zakupach. Ze wyrządzonej tym krzywdy wielu ludziom, jest rzeczą bezsporną. Aby jednak uzmniejszyć stopień tej krzywdy, pozwolę sobie zacytować list, który na ten temat otrzymałem. Mówi on więcej niż najgrubniejsze słowa dziennikarza.

„Od chwili, gdy przeszedłem na rentę inwalidzką, życie stało się dla mnie koszmarem. Nie sil i samozaparcia trzeba było, żeby przyzwyczaić się do obecnego stanu, wiem tylko ja sama. Mam 43 lata i postępującą utratę wzroku. Widzę już tylko jedno oko, w zasięgu jednego metra. Być może czeka mnie niedługo zupełna ślepota. Niemniej usiłuję wszystkie czynności w domu wykonywać sama (mam dwoje dzieci i męża). Utrzymuję mnie to przy życiu. Jestem firmą jeszcze w miarę swych skromnych sił, potrzebna. Zakupy załatwiam przeważnie domownicy, jednak od czasu do czasu sama staram się wyjść do sklepu po mięso czy chleb. Jak żebrać prosząc o jałmużnę wyciągam swą legitymację inwalidzką i proszę o załatwienie mnie poza kolejnością. Wszystko zależy od ekspedientki. Jedna mnie obsłużyła, a inna zwróciła... „inwalidów jest więcej jak pracujących... wstyd mi pani nie ma”. Oto słowa, którymi często obdarzają mnie sprzedawcy.

A kupujący? Jeszcze gorzej mi czasem wymyślają. Niedawno oświadczyli mi w sklepie, że wyszło zarządzenie anulujące sprzedaż poza kolejnością inwalidom bez widocznego kalectwa. Ktoś bardzo zjadliwy i „dowcipny” zaproponował mi, abym zafundowała sobie białą łaskę.

Redaktorze, mój pies na lepię na co dzień, gdyż nie jest tak szarpany i potoczany na ulicy przez nieuczynnych przechodniów, jak ja. Już nawet chwilami nie wiem, czy jestem człowiekiem. A naprawdę to jeszcze nie straciłam chęci do życia. Pragnę żyć jak najdłużej nawet przy takim stanie jak obecnie. Proszę tylko, aby przechodnie, klienci, sprzedawcy trochę uważniej i delikatniej odnosili się do inwalidów. Nigdy nie wiadomo kto pierwszy z brzęgu może powiększyć te szeregi ludzi okaleczonych. List ten podkrytkowo mi rozgoryczył. Przepaszam!”

Myszę, że komentarz jest zbyt krótki. Kiedyś zaobserwowałem na dworcu taką oto scenę. Podeszła do kasy trzech trzęsących się staruszków w mundurach powstańców śląskich. Zdrowa, przelana kolejka, złożona z młodych ludzi zareagowała tak bezczelnie i okrutnie, że staruszkom łzy w oczach stanęły.

Daleki jestem od wykorzystania swego pióra do malowania wstrząsających obrazków, ukazujących jacy to złi i okrutni są ludzie. Samo życie niesie jednak czasem sceny wywołujące rumieńce wstydu.

KAROL BADZIAK

Polski okręt oceanograficzny

Polski przemysł okrętowy i zespół inżynierów projektujących nowe statki wzbogacił listę osiągnięć naszybn stoczniowców — znajdujących się w światowej czołówce — o nowy sukces. Jest nim skomplikowana budowa okrętu oceanograficznego typu „850”.

Szczecińska stocznia wyprodukowała już pierwszą serię tych okrętów, które zakupił ZSRR. W trudnych warunkach Morza Północnego i na surowych wodach rejonu podbiegunowego, świetnie zdają one egzamin.

SPUTNIKI CZY METEORY

(Korespondencja z opolskiego festiwalu)

Gwiazdy i gwiazdki opuściły opolską orbitę. Wystrzeliły w Polskę — do czego przyczyniły się radio i telewizja — nowe piosenki. Są to sputniki, czy meteory? Błysną i zgasną, czy też będą krążyć dłużej?

Nie chciałbym czynić z piosenki sprawy narodowej, nie można jednak nie doceniać jej oddziaływania. Ubiegłoroczna kampania prasowa, generalny atak na autorów tekstów i kompozytorów sprawiły, że w tegorocznym programie opolskiego festiwalu nie było chyba ani jednej z tej pozycji, choć zdarzały się piosenki słabe. Jury miało odmienne kłopoty — kandydatów do nagród pojawiło się nadspodziewanie dużo. Oibrzymi triumf święciły piosenki kabaretowe. One zresztą, upowszechnione właśnie przez festiwal opolski (w czym widzę olbrzymią festiwalową zasługę), narzucają styl wypowiedzi twórcom innych gatunków. Powoli piosenki zyskują na „autentyczności”, wiążą się z realiami dnia codziennego, wcale nie uciekają od poezji i nie stają się mniej atrakcyjne.

Nieszczęry sentymentalizm, który zalał drugi koncert konkursowy („Premiery — Opole 66”), był na szczęście nurtem wiatrym, zginął w dalszym przebiegu festiwalu. Wszystko to dzięki temu, że spece od chaty są powoli majoryzowani przez twórców z prawdziwego zdarzenia, choćby (nie mówiąc o nurcie kabaretowym), przez noszących takie nazwiska jak Joanna Kulmowa, Wisława Szymborska, Tadeusz Śliwiak.

Może ktoś powiedzieć — to przesada, piosenka, jest tylko piosenka. Nie żądamy od niej za wiele. Owszem, trzeba jednak żądać od tych, którzy na niej zarabiają, by wypełniali rzeczywiste społeczne zapotrzebowanie, nie przyzwyczajali odbiorców do kiepski.

Ujmując rzecz z innej strony, o tym jak piosenka może drażnić gusty, przekonuje przykład z dziedziny oficjalnie pogardzanej — big-beatu. Największe powodzenie wśród tak wydawałoby się niewyborybnych odbiorców, jak big-beatowa młodzież, miały zespoły prezentujące repertuar wartościowy i nietawny — krakowscy „Skaldowie” i łódzcy „Trubadury”, którzy poza kulturą sceniczną wnieśli na estradę bardzo dobre opanowanie muzycznego warsztatu oraz „Black-outy”, śpiewający teksty młodego rzeszowskiego poety Loebela.

Interesuje nas oczywiście, co na festiwalu działo się w dziedzinie. Czy nagroda jury dla Sławy Mikołajczyk z „Trubadurów” (za najbardziej interesujący debiut) nagroda publiczności dla „Trubadurów” (ostatniecznie

środku także skarżą się na preferencje, jakich kierownictwo artystyczne festiwalu udziela środowisku warszawskiemu. Nie od dziś zresztą...

Kronikarski obowiązek obowiązuje mnie do odnotowania nagród. Oto one:

„Maraton kabaretowy” — trzy kolejne nagrody dla J. Senta i W. Mityńskiego za „Ciepły ty w życiu”, dla T. Chyły i A. Walińskiego za „Balladę o Zenku” oraz dla J. Kani i M. Lebkowskiego za „Bonanza”.

„Premiery — Opole 66” — trzy kolejne nagrody dla piosenek „Powróć się tu” (P. Figiel i J. Kondratowicz), „Dziś, jak noc się stała” (A. Śliwiak i A. Osiecka) oraz „Nie chodź tą ulicą” (L. Kaszycki i T. Siwiak).

„Przeboje sezonu” — trzy równorzędne nagrody dla piosenek „Na całych jeziorach ty” (A. Śliwiak i A. Osiecka), „Nie bądź taki sztyki Bill” (J. Matuszkiewicz i L. J. Kern) oraz „Powróć się tu” (P. Figiel i J. Kondratowicz). Nagroda specjalna Towarzystwa Przyjaciół Opola przypadła w udziale J. Wasowskiemu i J. Przyborskiemu za „S. O. S.”.

Jury przyznało także cztery nagrody najmłodszym debiutantom: kompozytorom M. Na wrockiemu i E. Sypce, piosenkarzom — Sławie Mikołajczyk (Łódź) i Danucie Orlando, nagroda J. Gwoźdźca przypadła w udziale przewodniczącemu Prez. MRN w Opolu — H. Taborowi za upowszechnienie polskiej piosenki.

Akredytowani przy festiwalu dziennikarze przyznali swoją nagrodę autorom piosenki „Serwus, panie Chieł” Janowi Tomaszewskiemu i Janowi Bogatemu.

JERZY KATARASIŃSKI

Pod znakiem rozrywki i nowych serii

Lat w kinie 10 milionów

Letni, lipcowo-sierpniowy program telewizji z uwagi na urlopowy „szczyt” będzie miał charakter typowo rozrywkowy, relaksowy. A ponieważ z namiarem dobrych tzw. żywych programów rozrywkowych kin telewizyjny nie dysponuje — letni repertuar, jak o żadnej porze roku, wypełniony zostanie wyjątkowo obfitą porcją pozycji filmowych: seriami, reportażami, filmami fabularnymi... w układzie gatunkowym — wyraźna przewaga westernów, „kryminałów”, filmów sensacyjnych, przygodowych, komedii.

Wśród przeszło trzydziestu pełnometrażowych filmów fabularnych, które wyświetlone zostaną w tym okresie na szklanym ekranie, telewizyjnie obejrzą szeregi amerykańskich westernów, pochodzących z zakupów własnych TV, nie prezentowanych dotychczas w kinach. Są to: „Szyfry w sponduki” reż. Vincenta Shermana, „Powrót Franka Jamesa” o słynnym bohaterze „Dziśkiego Zachodu”, którego postać odwarza popularny Henry Ford; „Srebrny bic” reż. Harmona Jonesa ukazuje historię napadu na dyliżans wiozący złoto, a „Dumni” reż. Roberta Webba — walkę z bandą terrorystyczną mieszkaniec spokojnego miasteczka.

Nie zabraknie też polskich filmów fabularnych, zrealizowanych przed kilku laty, bo CWF, ze względu na konkurencyjnych, wciąż nie dopuszcza nowości naszej kinematografii do TV. Wyświetlone będą również odcinki popularnej „Bonanz”, „Dr Kildare’a”, „Konia, który mówi” i „Barona”. Ponadto zadebiutują na szklanym ekranie nowo zakupione ostatnio serie filmowe: włoska pt. „Michał Anioł”, prezentująca

(E. L.)

„kawały” o ludziach lekko stukniętych, a i o roztrzęsionych psychiachach oraz psychoanalitikach, to dla humorysty temat niezwykle wdzięczny!

Na widowni Teatru „7.15”, w którym grany jest właśnie „Mój przyjaciel Harvey”, rozlega się też szczyry śmiech, gdy prof. Wiliam R. Chumley,

Na scenach łódzkich

„Mój przyjaciel Harvey”

slynnym psychiatrą „zaraził się” halucynacjami swego pacjenta i sam — podobnie jak on — dostrzegając zaczyna... zmaterializowaną zjawę białego królika Harveya...

Bawimy się tym bardziej, że rolę owego znakomitego lekarza gra Jerzy Przybylski. Świetna maska, świetny gest: prawdziwa kreacja! Przybylski niezwykle zabawnie oddaje zafascynowanie starego profesora, opętanego przez wyjątkowy „casus naukowy”, a i jego metamorfozę, kiedy z tropi-

ciela i pogromcy anormalnych stanów psychicznych sam staje się ich ofiarą.

Autorka (zresztą nie bez racji!) zakłada, że świat stałby się bardzo nudny, gdyby wszyscy jego mieszkańcy byli zupełnie normalni. Ze pewnych cech „oryginalności” czynią człowieka interesującym i sympatycznym, o ile naturalnie ma on również osobisty wdzięk. A właśnie dużo charyzmu posiada Bohdan Wróblewski, który, grając rolę mocno stukniętego oryginalnego, ze zdobywa on nie tylko sympatię pań z komedii Mary Chase, lecz również oklaski publiczności.

Zupełnie odmienny rodzaj humoru i inne środki artystyczne zaprezentowała Lena Wilczyńska, jako zabawna Pani Simmons. Sekundowali im: Alicja Zomer (dobra w stylu panna z mieszczańskiego domu Myrtle), Hanna Małkowska (świetna w charakterystyce pani Chauvent), Henryk Staszewski (śmiesznie brutalny pielęgniarz), Barbara Wałkówna (pielęgniarka), Zdzisław Józwiak (dr Sanderson), Zdzisława Małska (Betty Chumley), Feliks Zukowski (sędzia Gaffney) oraz Henryk Józwiak (taksówkarz).

Spektakl, wyreżyserowany przez Feliksa Zukowskiego, a w oprawie scenicznej Ewy Sobolowej, jest bardzo zabawny, lecz nieco przydługi. MECZYŚLAW JAGOSZEWSKI

Raid „Dziennika Łódzkiego“ i Wydziału Handlu

Niedziela, godzina 7-9 rano

W każdą niedzielę i święto w godzinach 7-9 dyżury w Łodzi ponad 30 sklepów spożywczych zaopatrzonych w mleko i pieczywo. Aby się przekonać, czy dyżury te są potrzebne i jak w rzeczywistości wygląda zaopatrzenie, odwiedziliśmy wspólnie z kierownikiem wydziału obrotu towarowego Wydziału Handlu kilkanaście sklepów.

O godzinie 7 jesteśmy na ul. Woronicza 7. Sklep MHD nr 34. Mleko jest, pieczywo także. Kupujących dużo. Jak się okazuje, dla wielu z nich dyżur jest dobrodziejstwem. Kupują nie tylko mleko i pieczywo, ale wiele innych podstawowych produktów. Na stopnia wizyta na ul. Bydgoskiej 25. Tu sytuacja podobna.

Limanowskiego 41, Zgierska 130, Sporna 72 - wszędzie w sklepach tłoczno, największy ruch przy bankach z mlekiem, ale inne stoiska również cieszą się powodzeniem. Dwu- lub trzyosobowy personel sprawnie daje sobie radę. Jeszcze jedna wizyta na Bałutach. Sklep MHD nr

82, ul. Lwowska 2. Mleko i pieczywo jest. Przy bliższych oględzinach wychodzi na jaw straszliwy bałagan. Trudno poruszać się. Skrzynki, paczki tarasują przejścia. Za ladami nie lepiej. W metalowym koszyku trzy, wielkości dziecięcej piastki, kalafiora chyba sprzed tygodnia. Nie nadają się nawet na żupę. Cena 4,50 zł. Obok w dużym koszu ziemniaki. Wygląd i zapach, jaki wydzielają, odstrasza najodważniejszych.

Inna dzielnica, inne sklepy. Sienkiewicza 4. Mleko jest, ale pieczywa już nie ma. Dobre wrażenie ratuje świeża i ładnie wyglądająca „zielenina“. Dobrze zaopatrzone i czyste sklepy zasta-

liśmy na ul. Piotrkowskiej 231, Abramowskiego 29. Wręcz bardzo dobrą sytuację zastajemy w sklepie MHD nr 493 na ul. Cieszkowskiego. Czystość i porządek idealny.

Dojeżdżamy do Dąbrowy. Godzina 8.40. Przed sklepem MHD nr 469 na ul. Kadłubka 35 ogromna kolejka. Wewnątrz łok jak w sobotnie popołudnie w „Delikatesach“. Zdenerwowanie kupujących nie mniejsze jak ekspedientek. I tak jest podobno w każdą niedzielę. Przedstawiciel Wydziału Handlu zapisuje - natychmiast wprowadzić dyżury w drugim sąsiednim sklepie. Ciekawo czy dyrekcja MHD - Górna-Polesie nie wiedziała wcześniej o tej skandalicznej sytuacji?

Ostatnie dwie wizyty na Widzewie. Przed sklepem na ul. Tatrzańskiej 14 tłum z butelkami piwa. Równowaga z lekka zachwiana. W sklepie porządku nie najlepsze. Czerwona „paćka“ sprzedawana w cenie 10 zł za kilogram. Jak z tego wynika, kierownictwo tego sklepu tak wyobraża sobie truskawki i gatunku. Pieć przed 9 jesteśmy na ul. Armii Czerwonej 24. Jedynie tu pewne braki w zaopatrzeniu. Na zamówione 180 l mleka sklep otrzymał jedynie 60 i to ok. godziny 8. Podobno dostawcy mieli jakąś awarię. Na szczęście jakość tego mleka wystarczyła. Chyba dlatego, że większość kupujących nie miała ochoty czekać przeszło godzinę.

Raid zakończony. Wnioski wyciągnięte Wydział Handlu. Od siebie podajemy jeszcze pod rozważenie celowość sprzedaży piwa w tak rannych godzinach. Przykład z ulicy Tatrzańskiej coś tu chyba mówi.

I. SLEDZIŃSKA

Nowy ośrodek kolonijno-wypoczynkowy dla rzemieślników



W niedzielę na stałym otwarcie nowego ośrodka kolonijno-wypoczynkowego. Wybudowanie ośrodka kosztowało około 5 mln złotych.

Powstał on we Włodzimerzowie (powiat Piotrkowski). Na dwa turnusach w lipcu i sierpniu odpoczywać tu będzie 400 dzieci, a we wrześniu 200 dorosłych. Obiekt posiada własną stołówkę, świetlicę, bibliotekę, gabinet lekarski i boisko przygotowane do gier. Rzemieślnicy pragną przystosować obiekt do wykonywania go zimą. Centralne ogrzewanie jest już za instalowane. Nowy ośrodek we Włodzimerzowie należy do największych i najprzemysłniejszych ośrodków rzemieślniczych w kraju. (K)

Foto: L. Olejniczak

Plener PWSSP w Gubinie

W Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych kończą się właśnie egzaminy wstępne. Rzeczą charakterystyczną, że zgłaszają się do nich kandydaci z całej Polski. Również i uczniowie tej uczelni nie zamkniętą się w jej murach, ale utrzymują kontakty z innymi regionami naszego kraju.

W roku ubiegłym w czasie wakacji część ich przebywała na plenerze w Płocku. W tym

roku obóz taki zorganizowany będzie w Gubinie.

„Będzie on miał charakter nie tylko ściśle dydaktyczny. Uczestnicy jego mają zamiar nawiązać kontakty z tamtejszym środowiskiem robotniczo-włókienniczym oraz planują spotkania z młodzieżą niemiecką z NRD, jako że druga część Gubina leży po przeciwnej stronie Nysy“ - informuje nas rektor PWSSP, prof. Zdzisław Głowacki.

W plenerze, który trwać będzie miesiąc, weźmie udział 80 uczniów. Wyjazd 3 lipca. Pięknej pogody i dobrych rezultatów pracy! (M)

Z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Komunikacji

Alarm na jezdni trwa

Na wczorajszym kolejnym posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Komunikacji omawiano m. in. stan bezpieczeństwa na terenie naszego miasta w roku ubiegłym i w okresie do 1 czerwca br.

Zadawalający jest fakt, że w Łodzi i spośród miast wy-

dzielonych notowano za rok ub. najmniejszą liczbę wypadków drogowych - 450, w porównaniu jednak z rokiem 1964 liczba wypadków w naszym mieście wzrosła o 25. Do 1 czerwca br. miało miejsce już 168 wypadków. Nie mamy więc szczególnego powodu do radości.

Przyczyn wypadków jest bardzo wiele i na ogół wszystkie są nam znane. Wiadomo też, że nasze miasto charakteryzuje się ciasną zabudową i wąskimi ulicami; jest nie najlepiej oznakowane i oświetlone. W związku z tym Wydział Komunikacji zgłosił następujące wnioski: wykonanie nowych punktów świetlnych na 12 skrzyżowaniach; wytypowanie 83 skrzyżowań, na których istnieje możliwość posezelenia ich; zorganizowanie większej ilości barierki przed zakładami pracy oraz prowadzenie dalszej systematycznej kontroli stanu technicznego pojazdów wyjeżdżających rano z baz transportowych itd.

Realizacja większości tych wniosków wymaga jednak dużego czasu.

(Lw)



W DNIACH MORZA

Rozmawiamy z oficerami marynarki

Z okazji Dni Morza, na zaproszenie ZW LOK przybyli do naszego miasta trzej oficerowie Marynarki Handlowej i wojennej: kpt. Edmund Chalbe - z Zarządu Portu Gdyńia, członek ZG Związku Marynarzy, por. Ryszard Lewicki i ppor. Jan Pantuchowicz z lotnictwa Marynarki Kijowej.

Sympatyczni oficerowie marynarki przebywają w naszym mieście już od 21 czerwca i uczestniczą w licznych spotkaniach z załogami zakładów pracy i młodzieżą szkolną.

Czy jest to pierwszy kontakt panów z Łodzią?

Kpt. Chalbe. - Tak się składa, że mój kontakt z Łodzią jest niemal stały, ponieważ

Najlepsi stolarze



W Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi odbył się ogólnopolski konkurs na najlepszego ucznia w stolarstwie. W konkursie wzięli udział przedstawiciele 9 województw. Najlepszym uczniem z klas drugich okazał się Antoni Salabut z Kielc. Najlepszy z łódzian Wiktor Siemieniuk uplasował się na IV pozycji. Z klas trzecich i miejsce zdobył Jan Hubalek z Katowic, łódzianin Mieczysław Goździk zajął VI miejsce.

Na zdjęciu: najlepsi łódzianie. (K)

Foto: L. Olejniczak

właśnie przez port gdyński przechodzą nieustannie surowce dla łódzkiego przemysłu. Łódzkie zjednoczenia przemysłu lekiowego wybudowały w porcie specjalne magazyny dla tych surowców.

Por. Lewicki. - Pochodzę z Łęczycy. W Łodzi bywałem więc często, zanim rozpocząłem służbę w marynarce. No, cóż, do Łodzi zawsze chętnie przyjeżdżam. Śródmieście miasta pozostało co prawda tradycyjnie, imponuje jednak rozmachem nowego budownictwa, no we kolorowe dzielnice.

Może kilka słów na temat odbytych już spotkań?

Jesteśmy wzruszeni serdecznym powitaniem i zainteresowaniem sprawami morza, marynarki, a także życiem marynarzy. Młodzież w szkołach patrzy na życie marynarzy przez różowe okulary ciągłych podróży i przygód. Mówiliśmy im o tym, że praca marynarza, na pewno ciekawa, jest zarazem ciężka i bardzo odpowiedzialna. Ze szczególnie serdecznym przyjęciem spotkaliśmy się w Zakładzie im. Hanki Sawickiej. Sądymy, że kontakty raz nawiązane pozostaną na trwałe. ZW LOK zamierza zapraszać nas częściej, co zresztą bardzo nas cieszy.

Rozmawiała: L. Wander

Książka Twój przyjaciel

Apteki w lecie

Dziś, we wtorek zostanie otwarta apteka przy ul. Narutowicza 92, w dawnym lokalu „Rusalki“, naturalnie po odpowiednim remoncie. W ten sposób zrealizowany zostanie postulat mieszkańców tego rejonu. Placówka ta jest 60 z kolei apteką w Łodzi. Oprócz tego, nasze miasto ma 10 punktów aptecznych i punkt skupu leków zagranicznych.

Aptek nam przybywa, ale placówki te odczuwają stale brak fachowego personelu zwłaszcza farmaceutów ze stażem. Obecnie wolnych jest 12 etatów, których nie ma kim obsadzić. Obserwuje się niestety, stały odpływ farmaceutów z aptek, gdzie praca jest najmniej atrakcyjna i najmniej intratna. Stąd m. in. konieczność zatrudniania rencistów. Obecnie pracuje ich w łódzkich aptekach 31.



Inwalidzi podnoszą swe kwalifikacje



Spółdzielnia Inwalidów „Rusalka“, znana z produkcji smacznych słodyczy, zorganizowała roczny kurs dla pracowników, którzy pragnęli podnieść swoje kwalifikacje w zawodzie cukierniczym. Z grupy 19 - 9 otrzymało dyplomy mistrzów, 6 świadectwa wykwalifikowanych robotników, a reszta z powodu choroby zdawać będzie egzamin w terminie późniejszym.

Ostatnio odbyło się uroczyste rozdanie świadectw. Wrećcał je zastępca prezesa Okr. Związku Sp-ni Inwalidów inż. Czesław Głębski. (K)

Foto: L. Olejniczak

Inne telefony w KD PZPR - Polesie

Komitet Dzielnicowy PZPR Łódź-Polesie zawiadamia, że z dniem 27 bm. zmieniono niżej podane numery telefonów:

- 293-16 obecnie 311-00
- 293-17 obecnie 323-69
- 293-19 obecnie 354-22
- 293-32 obecnie 308-27
- 293-35 obecnie 331-03
- 293-37 obecnie 312-81

NA WCZASY z „Dziennikiem“ i ZURIT-om

Konkurs „Szukamy hasła tygodnia“

Dziś rozpoczyna się nowy etap konkursu „Szukamy hasła tygodnia“. Przypominamy, że polega on na tym, aby uważnie czytając naszą gazetę, wszystkie notatki, artykuły i felietony - wyszukać ukryte wśród wierszy hasło tygodnia. Hasło to należy wpisać w zamieszczony poniżej kupon. Prosimy przy tym o czytelne wypisanie imienia i nazwiska najlepiej literami drukowanymi. Na kopercie

zaadresowanej na „Dziennik Łódzki“, Łódź, Piotrkowska 96, koniecznie zaznaczyć „Szukamy hasła tygodnia“. Odpowiedzi prosimy nadsyłać najpóźniej do soboty rana, ponieważ o godz. 12 losować będzie nową następną nagrodę ufundowaną przez ZURIT: 14-dniowy bezpłatny pobyt na wczasach.

Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

KUPON „SZUKAMY HASŁA TYGODNIA“

Imię i nazwisko

Adres

Hasło tygodnia

.

.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. MO 07 400-00 500-00
Pogot. Ratunkowe 09
Kom. MO m. Łodzi 292-22
Pogot. Energet. 234-28
Straż Pożarna 08
Inform. telefoniczna 03
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświatlenia
Ulicznego 226-85
Pomoc drogowa
PZMot. Łódź 533-09

TEATR

OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Noc w Wenecji”
TEATR NOWY (Wieszkowskiego 15) g. 19.15 „Pan na mięso”
MAŁA SALA (Zachodnia 83) nieczynna
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 31) nieczynny
TEATR JARACZA (Jaracza 27) nieczynny
TEATR 7.15 (Traugutta 1) nieczynny
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) nieczynny
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) nieczynny
KABARET „POD 77” (Klub Studentów w Piotrkowskiej 77) g. 20 „Zegarkom wstęp wzbrowniony”

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne od godz. 11-18.
MUZEUM SZUKI (Wiąckowskiego 36) nieczynne.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne godz. 10-18.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCYJNYM UŁ (w Parku Sienkiewicza) czynne godz. 10-16.
MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj i dziś”, „Tkanina polska” czynna od godz. 10-17.

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa maлярstwa i grafiki Okręgu Krakowskiego ZPAP Czynna od 10-13 i od 15-18.
SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) Wystawa „Projekt 19-18”, Czynna g. 10-18.
SALON FOTOGRAFII LTF (A. Struga 2) Wystawa fotografiki Ta-

CO? GDZIE? KIEDY?

deusza Trepanowskiego pt. „Od Hamburga do Kalkuty”, Czynna od 13-18.
ZOO (ul. Konstancynowska 6/10) czynne w g. 9-18 (kasa czynna do godz. 17).

KINA

POLONIA - „Dzwonił Northside 777” od lat 14 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WISŁA - „Sklep przy głównej ulicy” od lat 16 (czeski), godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WOLNOŚĆ - „Czarny tulipan” (panorama) od lat 14 (franc.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
ZACHĘTA - „Kapat i indy” od lat 11 (węg.) godz. 10, 12, 30, 15, „Pięć na Hiroszimę” (panorama) od lat 16 (jap.) godz. 17, 30, 20
STYLOWY - LETNIE „Markiza Argeleika” (panorama, franc.) g. 20, 15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY - LETNIE „Gdyby 1.000 kłamek” (panorama) (czeski) godz. 20, 15. (Kino czynne tylko w dni pogodne)
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Ruda Julka” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
CZAJKA (Kochanowska) „Czowiek, który zabił Liberty Valance’a” od lat 14 (USA) g. 17, 19
ENERGETYK (Al. Politechniki 17) nieczynne
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Kobiety, strzeżcie się!” (panorama) od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
HALKA (Krawiecka 3/5) „Miejsce dla jednego” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20
MAJA (Kilińskiego 178) „Wyprawa siedmiu złoździ” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 15, 30, 17, 45, 20
ŁACZNOŚĆ (Nóżetów 43) „Trzy kroki po ziemi” od lat 13 (pol.) g. 19
ŁDK (Traugutta nr 18) „Niekochana” (pol.) od lat 16, godz. 15, 15, 15
„Wrak Mary Deare”

(panorama) od lat 14 (ang.) godz. 17, 30, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Pieczone gołabki” od lat 11 (pol.) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Człowiek z Rio” od lat 14 (franc.) g. 15, 45, 18, 20, 15
POLESIE (Fornalskiej 37) „W kraju Komanczów” (USA) od lat 13 godz. 17, 19
POPULARNE (Ogrodowa 19) „Albi nie wystarczy” (czeski) od lat 18 g. 17, 19
PIONIER (Franciszkańska 31) „Kochanka” (panorama) od lat 16 (szwedzki) g. 16, 18, 20
POKÓJ (Kazimierza 6) „Wiosna w Jemenie” od lat 7 (radz.) godz. 16-22 non stop
REKORD (Rzgwoska 2) „Wakacje nad morzem” (panorama) od lat 9 (rum.) godz. 10, 12, 14, 16 „Klimaty” (panorama) od lat 18 (franc.) godz. 18
ROMA (Rzgwoska nr 84) „Faraon” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 9, 12, 30, 16, 19, 30
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Syn kapitała Blooda” (panorama) od lat 12 godz. 17, 19
STYLOWY - STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Dzielnica kraków” od lat 16 (szwedzki) g. 15, 17, „Wózek dziecięcy” - szwedzki g. 19
STOKI (Zbocze) - „Podróż nie z tej ziemi” od lat 14 (jugost.) g. 16, 18, 20
STUDIO (Lumumby 7/9) „Parasolki z Chelbourga” od lat 14 (franc.) g. 17, 15, 19, 30
SWIT (Babuki Rynek 5) „Lemoniadowy Joe” (panorama) od lat 14 (czeski) godz. 16, 18, 20
Kino filmów polskich - 2
TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla dzieci: „Na biwaku”, „Czapczka z pomponikiem”, „Jacek i jego pieski”, „Piotrus i Czerwony Kapturek”, „Dwa psy i koci” godz. 16, 17 „Lenin w Polsce” (panorama) od lat 11 g. 18, 20

DYZURY SZPITALA

Szpital im. dr H. Wolf, ul. Zagłębicka 34/36 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z Dzielnicą Babuty, z Dzielnicą Widzew z Rejonowej Poradni „K”, ul. Zbocze 18, Szpitalnej nr 8 oraz z Dzielnic Śródmieście z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Kopcińskiego 32. Szpital im. dr Madurówicza - M. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z Dzielnic Polesie oraz z Dzielnic Śródmieście z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 107 i Piotrkowskiej 269. i Klinika Położniczo-Ginekologiczna im. Curie-Skłodowskiej - Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z Dzielnic Górna oraz z Dzielnic Śródmieście z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Nowotki 60. Chirurgia Południe - Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195. Chirurgia Północ - Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniżelwiczka 1/5. Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195. Okulistyka: Szpital im. Ionschera, ul. Milionowa 14. Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Korczaka, Armii Czerwonej 15. Chirurgia szeregowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22. Toksykologia: i Centralny Szpital Kliniczny WAM, Zeromskiego 113. Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego, Łódź, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy od godz. 19-5, wizyty domowe są załatwiane od godziny 20-6 rano. Przy Stacji Pogotowia Ratunkowego czynne jest Ambulatorium Internistyczne, gdzie przyjmowani są chorzy na miejscu od godziny 18-7 rano. Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 46, tel. 324-99 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu od godziny 19-4. Zabiegi wykonuje się od godz. 20-5.

DYZURY APTEK

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Pabianicka 20-5.

Co gotować? Jak gotować? będą wszystkich informować instruktorzy ŁZG Restauracje na imprezie „Dziennika Łódzkiego” dla słomianych wdowców i wdów

2 i 3 lipca o godz. 19.15 W Teatrze Powszechnym spotykają się wszyscy

W samoty przeżywającej chwilę rozstania smutni i opuszczeni na doskonałej komedii Lope de Vega „PIES OGRODNIA” W rolach głównych wystąpią m. in.: Ewa Krzyńska, Jadwiga Sienińska i Leon Niemczyk (na zdjęciu)



Bilety można nabywać w kasie teatru za okazaniem kuponu „Dziennika” w godz. 10-13 i 16-19.

KUPON

upoważniający do nabycia 1, 2, 3 lub 4 biletów specjalnych na imprezę „Dziennika” i Teatru Powszechnego w dniu 2 lipca, godzina 19.15 i 3 lipca, godzina 19.15.

Skierniewice zapraszają plastyków łódzkich

W ubiegłym roku, dzięki poparciu Wydziału Kultury Prez. WRN oraz WKZZ, a także pomocy dyrekcji Cementowni „Działoszyń”, zorganizowany został w Działoszyń obóz plenerowy dla plastyków łódzkich. Akcja ta okazała się bardzo pożyteczna. Malarze łódzcy znaleźli nie tylko wiele atrakcyjnych motywów krajobrazowych, ale również mieli możliwość poznać bliżej specyfikę wielkiego zakładu produkcyjnego. Ta też tematyka powracała i powraca raz wraz w ich obrazach, eksponowanych na różnych wystawach. Z akcji powyższej skorzystał również i sam Działoszyń, gdzie, jak wiadomo, powstała przykładowa galeria obrazów.

Obecnie - na podstawie doświadczeń zeszlorskich - podobny plener zorganizowany zostanie w Skierniewicach i trwać będzie od 16 do 30 sierpnia. Weźmie w nim udział 25 plastyków łódzkich. Trzeba podkreślić z uznaniem, że skierniewickie zakłady „Chemostal”, „Prozamet” i „Zatra” same zaangażowały pomoc przy montowaniu tej akcji, a Zakłady Mechaniczne „Prozamet” zaprosiły trzech rzeźbiarzy, z tym, że ofiarują im złom oraz oddadzą do dyspozycji spawaczy.

Na ostatniej wystawie okręgowej plastyków łódzkich tak ważną dyscypliną sztuki, jaką jest rzeźba, zaprezentowana była bardzo słabo. Może inicjatywa „Prozamet” zmobilizuje rzeźbiarzy łódzkich do bardziej interesujących wystąpień!

Dzisiaj w Klubie Dziennikarza...

„Wózek dziecięcy”

Dzisiaj o godz. 20 „Kino przy pół czarnej” zaprasza na projekcję filmu prod. szwedzkiej pt. „Wózek dziecięcy”. Film dozwolony od lat 16. Wstęp wolny dla posiadaczy kart klubowych.



BEZ ZNIŻKI RZEMIESIENNIK: Dowiaduje się, że prywatnym rzemieślnikom od kwietnia obniżono o 50 proc. podatek lokatowy za lokale użytkowe. Ode mnie ja dnach pobrano podatek w dotychczasowej wysokości.

RED.: Rozporządzenie o obniżce w w. podatku dotarło do niektórych ADM trochę późno. Mogło się więc zdarzyć, że pobrano one podatek w dawnej wysokości. Nadpłacone kwoty jednak nie przepadną, ale zostaną zaliczone na poczet należności za następny miesiąc.

KTO ZGUBIŁ LEGITYMACJĘ SZKOLNĄ?

Wydział Ogłoszeń Łódzkiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” zawiadamia zainteresowanych, że w porozumieniu i zgodnie z wytycznymi Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi - druk ogłoszeń o zagubieniu legitymacji szkolnych jest obecnie zbędny. Sprawy te załatwiają bezpośrednio szkoły we własnym zakresie. W związku z tym uprasza się zleceniodawców - których ogłoszenia nie zostały jeszcze opublikowane - o zgłoszenie się z kwitem kasowym do Wydziału Ogłoszeń celem odebrania wpłaconej należności.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Państwowy Zakład Ubezpieczeń, Oddział dla m. Łodzi powierzy osobom solidnym z dobrą opinią, akwizycję ubezpieczeń. Wynagrodzenie prowizyjne. Wymagane średnie wykształcenie. Osoby chcące uzyskać uprawnienia pracownice mogą być przyjęte, jako agenci stałi. Pracownicy różnych instytucji, renciści i inni, rozporządzający wolnym czasem mogą przez prowadzenie akwizycji na zlecenie PZU osiągnąć dobre zarobki. Rencisci zgodnie z zezwoleniem ZUS mogą w ten sposób zarabiać do 1.000 zł miesięcznie (brutto) bez zawieszenia im prawa do renty. Informacje i zgłoszenia w PZU, al. Kościuszki 57, I piętro, pokój nr. 18 - tylko osobie w godz. 8-10. 2471/K
MGR ekonomii lub prawa na stanowisku kier. planowania, organizacji, zatrudnienia i plac oraz st. księgowego kosztowca z długoletnią praktyką - zatrudni natychmiast Łódzkie Zakłady Wytwórcze Aparatury Elektrycznej, Pl. Komuny Paryskiej 6. Zgłoszenia przyjmuje do lat kadr w godz. 7-14. 3046/K
ELEKTRYKA-konserwatora, st. pracza (zobowiąz.), 2 praczki, robotnika gospodarczego zatrudni zaraz Szpital im. dr H. Wolf w Łodzi, ul. Zagłębicka 34/36. 3049/K

INŻYNIERÓW i techników budowlanych na stanowiska z-ców kierowników budów, kier. dział. inż. produkcyjnej pomocniczej, weryfikatora dokumentacji technicznej oraz technika mechanicznego na stanowisko technika kontroli technicznej w Bazie Sprzętu zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3 w Łodzi, ul. Goplańska 28, tel. 578-92 3974/K

KIEROWCÓW samochodowych zatrudni ZPW im. N. Barlickiego w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr, ul. Zeromskiego 108 w godz. 8-16. 3654/K

RZECZNIKA patentowego z pełnymi kwalifikacjami, inż. mechanika z długoletnią praktyką na stanowisko głównego technologa, inżynierów budownictwa lądowego lub architektów z praktyką i uprawnieniami budowlanymi na stanowisko głównego specjalisty budowlanego i projektantów - zatrudni Biuro Dokumentacji Technicznej. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia: dział personalny I piętro, budynek „D” godz. 8-11, pl. Zwycięstwa 2.

REWIDENTA zakładowego z praktyką i znajomością księgowości oraz agentów prowizyjnych do sprzedaży produktów naftowych w stacjach benzynowych - zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” w Łodzi. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, ul. Gdańska 70. 3656/K

TYNKARZY, murarzy, cieśli, betoniarzy i robotników (montażystów rurstawa rurowych), ceramicznych - zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, Łódź, ul. Piotrkowska 55. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, II piętro, pokój 202 (prawa oficyna). 3712/K

MURARZY, zbrojarzy, cieśli oraz robotników niewykwalifikowanych przyjmie zaraz do pracy „Hydrobudowa 9”. Placa w akordzie. Zgłoszenia: kierownictwo budowy, Łódź, ul. Paderewskiego 48. 3716/K

INŻYNIERÓW mechaników na stanowiskach konstruktorów, ślusarzy, frezerów - zatrudni natychmiast Fabryka Igieł Dzielwarskich, Łódź, ul. Kilińskiego 128. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, tel. 258-19. 3717/K

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr KUDREWICZ - specja lista chorób wenerycznych, skórnych 14 - 16 ul. 22 Lipca 4. 24159/g
BORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje 17-18. Zielona 16
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 109-6 22046/g
Dr Jadwiga ANFORO-WICZ - weneryczne, skórne, godz. 16,30-18. Piłkarska 9



Przed wyjazdem na urlop i wczasy NIE ZAPOMNIJ UBEZPIECZYĆ MIESZKANIA

PLAC w Justynowie okazanie sprzedam. Oferty „24854”, „Prasa” Piotrkowska 96 24854

DOMEK jednorodzinny z wygodami na terenie uzdrowionym kupić. Może być do wykonczenia. Oferty „24843”, „Prasa”, Piotrkowska 96 24843

FUTRO - łapki karakułowe sprzedam. Telefon 323-62 godz. 9-10

SAMOCHOŁ „Octavia” po przebiegu 26.000 km sprzedam. Tel. 513-16

WOZKI, łódeczka dziecięca - najnowsze modele, szyny do firanek, zyrandole, porcjówki do lodów, kryształowy wysokiej jakości poleca Roman Linkowski, Łódź, Jaracza 8 24635

TRYLITKI, ogrodzenie (w ramach), kafele, parkiet i inne materiały z rozbiórki sprzedam. Telefon 475-91 24748/g

MASZYNE wieloznacznościową do szycia „Lucznik”, stan dobry sprzedam. Łódź, tel. 312-22 godz. 18-20 24797

FORTEPIAN „Blüthnera” tanio sprzedam. Telefon 470-85 24883/g

FORSTERIERY szorstkowskie, szczeniata pełno rodowodowe sprzedam. Łódź, 6 (Ostiede Mirowskiego), tel. 340-54

MAGNETOFON „Thonet” sprzedam. Cena 3.300 zł. Ogł. Próżnicka 24 m. 34 godz. 16-18

3 POKOJE, kuchnia, e.o. wygodny (62 m kw.) zamienię na równorzędne większe. Oferty „24726”, „Prasa”, Piotrkowska 96

PRASE balansowa 20-tonowa, „Zyg-maszyna” wirtymiczne acetylowa, praske do pudełek z fo z wygodami. Tel. 275-03 uli G 50-100 mm sprzedam. Tel. 528-23

2 POKOJE, kuchnia, łazienki na pewien okres czas su poszukuje na trasie Łódź-Koźłuski. Oferty „24754”, „Prasa”, Piotrkowska 96 24754/g

2 POKOJE, kuchnia, bloki, zamienie na pokój, kuchnia, bloki i pokój oddzielnie. Bojowników Gęta Warszawskiego 11-8 24796/g

PIEKNE 3 pokoje, kuchnia, wygodny, srodmieście - zamienie na oddzielne mieszkanie 2-1-pokojowe. Oferty „24860”, „Prasa”, Piotrkowska 96 24860/g

MAŁEŃSTWO bezdzietne - członkowie spółdzielni mieszkaniowej - poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Oferty „24844”, „Prasa”, Piotrkowska 96 24844/g

POKOJU sublokatorskiego na rok poszukuje pracujący student. Oferty „24842”, „Prasa”, Piotrkowska 96 24842/g

ŁADNY pokój odnajmę do 1 października. Tel. 542-96 24879/g

ASYSTENTKA AM poszukuje niekrepującego pokoju sublokatorskiego z wygodami. Tel. 275-03 godz. 13-15 24872/g

POMIESZCZENIE nadające się na sklep odstąpię. Oferty „24876”, „Prasa”, Piotrkowska 96

DWULETNIJA Państwowa Szkoła Laborantów Weterynaryjnych w Gdańsku, ul. Kartuska 249 przyjmuje zgłoszenia kandydatów po maturze. Przy szkole jest internat. Egzaminy wstępne od 4 do 6.VII.1966 r. Kandydatki uprzednio winny zgłosić się do Wojewódzkiego Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Łodzi ul. Inżynierska 1/3 celem uzyskania informacji i skierowania do szkoły 24888/g

DO poprawek z matmą tyki, fizyki przygotowywał magister, Joanny Zubrowej 3 24828/g

REGENERACJE wałów Korbowych, szlifowanie cylindrów wykonuje warsztat Pabianicka 177, Marian Biernacki 24698/g

FRAGNIEZ szczęśliwego małżeństwa! Nagrz „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7. Blyskawicznia przesyła 350 ofert matrymonialnych. Informacje - 10 zł znaczkami.

W DNIU 18 czerwca br. zostawiono w tramwaju nr 3 paczkę z dokumentami. Uczelwiz znalazła przesyłkę o telefoniczne skontaktowanie się w godz. 18-21 tel. 386-64

W DNIU 18 czerwca br. zostawiono w tramwaju nr 3 paczkę z dokumentami. Uczelwiz znalazła przesyłkę o telefoniczne skontaktowanie się w godz. 18-21 tel. 386-64

W DNIU 18 czerwca br. zostawiono w tramwaju nr 3 paczkę z dokumentami. Uczelwiz znalazła przesyłkę o telefoniczne skontaktowanie się w godz. 18-21 tel. 386-64

W DNIU 18 czerwca br. zostawiono w tramwaju nr 3 paczkę z dokumentami. Uczelwiz znalazła przesyłkę o telefoniczne skontaktowanie się w godz. 18-21 tel. 386-64

W DNIU 18 czerwca br. zostawiono w tramwaju nr 3 paczkę z dokumentami. Uczelwiz znalazła przesyłkę o telefoniczne skontaktowanie się w godz. 18-21 tel. 386-64

W DNIU 18 czerwca br. zostawiono w tramwaju nr 3 paczkę z dokumentami. Uczelwiz znalazła przesyłkę o telefoniczne skontaktowanie się w godz. 18-21 tel. 386-64

W DNIU 18 czerwca br. zostawiono w tramwaju nr 3 paczkę z dokumentami. Uczelwiz znalazła przesyłkę o telefoniczne skontaktowanie się w godz. 18-21 tel. 386-64

W DNIU 18 czerwca br. zostawiono w tramwaju nr 3 paczkę z dokumentami. Uczelwiz znalazła przesyłkę o telefoniczne skontaktowanie się w godz. 18-21 tel. 386-64

NOWE RODZAJE USŁUG

WPROWADZA Z DNIEM 1 LIPCA BR. Sp-nia Pracy „SPÓJNIA”!



- napętnianie naboii do wodosyfonów
naprawa wodosyfonów
napętnianie długopisów

„SPÓJNIA” zajmuje się również w ramach usług ZGRZE WANIEM FOLII (naprawa piłek, zabawek dmuchanych, puszczki igelitowych itp.) Zlecenia na usługi od osób prywatnych, przedsiębiorstw państwowych i innych przyjmuje: SPÓLDZIELNIA PRACY „SPÓJNIA”, PUNKT USŁUGOWY, ŁÓDŹ, BUCZKA 23, TEL. 382-41

